



Sygn. akt III UK 26/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

SSN Andrzej Wróbel (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania A. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 21 lutego 2018 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 9 listopada 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 28 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R., na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych

warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.) oraz ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odmówił wnioskodawcy A. S. prawa do emerytury. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego piętnastoletniego okresu pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy do 1 stycznia 1999 r.

Wnioskodawca A. S. złożył odwołanie od powyższej decyzji, domagając się jej zmiany. Wskazał, że stanowisko pozwanego organu jest dla niego krzywdzące i niezgodne ze stanem faktycznym. Na potwierdzenie charakteru wykonywanej pracy na stanowisku kierowcy ciągnika - traktorzysty powołał się na zeznania świadków, wnosząc o uwzględnienie okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach w S. w C. oraz w S. B. w R.

Wyrokiem z 24 marca 2016 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III U (...) Sąd Okręgowy w R. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał wnioskodawcy A. S. prawo do emerytury w ustawowej wysokości, począwszy od 1 listopada 2015 r. Nadto stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w ustaleniu prawa do powyższego świadczenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca A. S., urodzony dnia 18 maja 1954 r., wystąpił po raz pierwszy z wnioskiem o emeryturę 7 lipca 2014 r., oświadczając, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Na potwierdzenie okresów ubezpieczeń oraz charakteru zatrudnienia przedłożył ogólne świadectwa pracy oraz m.in. świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z 25 czerwca 2014 r. wystawione przez firmę S. Sp. z o.o. w S. Decyzją z 31 lipca 2014 r. ZUS Oddział w R. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury. Ustalony wówczas przez organ rentowy wymiar okresów składkowych i nieskładkowych wykazanych przez wnioskodawcę do 1 stycznia 1999 r. wyniósł bowiem 22 lata, 3 miesiące i 6 dni. Ponadto, jak wskazał organ rentowy, udowodniony przez wnioskodawcę do 1 stycznia 1999 r. okres pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyniósł 5 miesięcy w firmie S. Sp. z o.o. W związku z odwołaniem wnioskodawcy sprawa była przedmiotem rozpoznania przed Sądem Okręgowym w R., który prawomocnym wyrokiem z 22 października 2014 r., sygn.

akt III U (...), oddalił odwołanie. Dnia 25 listopada 2015 r. wnioskodawca wystąpił po raz drugi z wnioskiem o emeryturę, oświadczając, że nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Oprócz poprzednio wykazanych okresów ubezpieczenia wniósł o doliczenie pracy w gospodarstwie rolnym rodziców oraz odwołał się do przedłożonej poprzednio dokumentacji. Zaskarżoną decyzją z 28 grudnia 2015 r. ZUS Oddział R. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury. Ustalony przez organ rentowy wymiar okresów składkowych i nieskładkowych wykazanych przez wnioskodawcę do 1 stycznia 1999 r. wyniósł wprawdzie 25 lat, niemniej w ocenie pozwanego Zakładu, A. S. do 1 stycznia 1999 r. nadal nie udowodnił wymaganego piętnastoletniego okresu pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy do stażu pracy w warunkach szczególnych zaliczył wnioskodawcy jedynie okres takiego zatrudnienia w wymiarze 5 miesięcy w firmie S. Sp. z o.o. od 1 sierpnia do 31 grudnia 1998 r., gdzie był on zatrudniony jako kierowca samochodu ciężarowego. Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca A. S. pracę zawodową rozpoczął 3 września 1974 r. w Rejonowym Zakładzie (...) w M. (Okręgowej S. B.). Pracował tam jako kierowca ciągnika - traktorzysta do 15 lutego 1977 r. W czasie tego zatrudnienia odbył zasadniczą służbę wojskową (od 19 lutego 1975 r. do 17 grudnia 1976 r.), a następnie, na zasadzie porozumienia między zakładami pracy, został przeniesiony do pracy w S. w C. Pracował tam nieprzerwanie od 17 lutego 1977 r. do 31 lipca 1991 r. na stanowisku traktorzysty oraz kombajnisty. W Zakładzie (...) w M. wnioskodawca pracował wyłącznie przy pracach transportowych. Ciągnikiem, tak jak pozostali kierowcy, przewoził na różne budowy materiały budowlane (żwir, piasek, wapno). Praca odbywała się na terenie dawnego województwa rzeszowskiego. Rozdziału pracy i jej rozliczenia dokonywał kierownik bazy sprzętowej w M. Po przejściu do pracy w S. w C. wnioskodawca nadal pracował jako traktorzysta, dodatkowo ukończył kurs kombajnisty oraz nabył uprawnienia do obsługi prasy do słomy. W rezultacie w okresie żniw, przez około 5 kolejnych sezonów, pracował jako kombajnista lub kierowca ciągnika przy obsłudze prasy. W pozostałym okresie prac polowych wykonywał różne zlecone prace: orki, opryski, koszenie trawy, ale też wywoził nieczystości (obsługiwał beczkowóz). Z kolei w sezonie zimowym wykonywał prace transportowe przy przewożeniu kiszzonek,

zboża i mąki do Zakładów Z. w J., często pracował przy transporcie cegieł na trasie D. – Ż., tytoniu na trasie J. – L. czy drzewa do Zakładów P. w R. oraz złomu z Gminnej S. „S.” w C. do J. Zarówno w czasie pracy w Zakładzie (...), jak i w S. w C. wnioskodawca jeździł ciągnikami marki U. Przełożonym wnioskodawcy w S. w C. był Z. W. - kierownik bazy w C. W okresie prac polowych, zwykle poszczególne roboty wykonywane były kompleksowo w kolejnych miejscowościach, obsługiwanych przez S. w C.. Traktorzyści kierowani byli np. do koszenia traw, następnie do wykonywania oprysków, orki, siania itp. Faktyczny czas pracy wynikał z charakteru robót polowych. Formalnie wszyscy byli zatrudnieni w wymiarze 8 godzin dziennie i 6 godzin w soboty, jednak prace zwykle trwały po 10-12 godzin dziennie od 6-7 rano do późnych godzin wieczornych. W okresie nasilonych prac polowych (sianokosy, żniwa, wykopki) pracowano także w niedziele i święta. Stawka płacy zasadniczej była zróżnicowana w zależności od charakteru prac, inna (wyższa) była za godzinę efektywną prac polowych, a inna za pracę w transporcie. Od 1 sierpnia 1991 r. do 30 września 1991 r. wnioskodawca kontynuował zatrudnienie jako traktorzysta - kombajnista w S. w C. w likwidacji.

W rezultacie powyższego Sąd Okręgowy uznał, że choć wnioskodawca nie posiada świadectwa pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, to na podstawie zachowanej dokumentacji osobowej oraz w związku z zeznaniami świadków i jego własnymi, możliwe było poczynienie w sprawie uzupełniających ustaleń na okoliczność, że faktycznie od 3 września 1974 r. do 15 lutego 1977 r. (2 lata, 5 miesięcy i 12 dni) oraz od 17 lutego 1977 r. do 30 września 1991 r. (14 lat, 7 miesięcy i 12 dni), A. S. pracował w warunkach szczególnych jako traktorzysta - kombajnista. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał wniesione przez wnioskodawcę odwołanie za uzasadnione. Przyjął, że fakt wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach w obu tych firmach znajduje potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Zaznaczył, że istotny w sprawie okazał się rodzaj pracy faktycznie wykonywanej przez odwołującego się. Charakter zakładów, w których pracował, ogólne świadectwa pracy wystawione bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia (z 16 lutego 1977 r., 31 lipca 1991 r. i 30 września 1991 r.) oraz jednoznaczne i spójne zeznania świadków wskazują, że przez cały okres zatrudnienia, tj. od 3 września 1974 r. do 15 lutego 1977 r. (2 lata,

5 miesięcy i 12 dni) oraz od 17 lutego 1977 r. do 30 września 1991 r. (14 lat, 7 miesięcy i 12) pracował on na stanowiskach: kierowcy ciągnika i kierowcy ciągnika - kombajnisty. Podkreślił, że prace na stanowisku kierowcy ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych, wymienione są w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wykazie A, w dziale VIII - „W transporcie i łączności” - Transport, poz. 3. Ponadto takie stanowiska pracy wymienione zostały w przepisach resortowych, tj. w zarządzeniu Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z 1 sierpnia 1983 r. w Dział VIII, poz. 3, pkt 1 - kierowca ciągnika oraz w Uchwale nr 24 Zarządu Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji z 14 czerwca 1983 r. w dziale VIII, poz. 3, pkt 1. Sąd Okręgowy zaznaczył, że przyporządkowanie prac wykonywanych przez wnioskodawcę do prac wymienionych w Dziale „W transporcie i łączność”, do których to gałęzi przemysłu nie można zaliczyć ani Zakładu (...), ani też S. - jest możliwe i uzasadnione. Wyjaśnił, wskazując na orzecznictwo sądów, że w sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia pracy w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. została ona przyporządkowana do innego działu przemysłu. W ocenie Sądu świadczenie pracy na stanowisku kierowcy ciągnika - traktorzysty i kombajnisty przy pracach związanych z produkcją roślinną bezpośrednio jest związane także z transportem. Prace kierowcy, co do zasady są bowiem związane z transportem rzeczy lub osób. Niewątpliwie, jak wskazał Sąd, wnioskodawca w okresie pracy w Zakładzie (...) pracował tylko przy transporcie materiałów budowlanych, natomiast w czasie zatrudnienia w S. w C. poza sezonem prac polowych pracował także w transporcie, przewożąc zboże, mąkę, kiszonki i pasze, ale też materiały budowlane i wywożąc nieczystości. Sąd uznał, że wykonywanie przez traktorzystę zatrudnionego w spółdzielni rolniczej prac polowych (w przeciwieństwie do prac transportowych) również było pracą w szczególnych warunkach, o której mowa w dziale VIII „W transporcie i łączności”, poz. 3, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego

dla pracowników zatrudnianych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43). Podkreślił, że nie jest wykluczone uznanie określonej pracy za wykonywaną w szczególnych warunkach również w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy według kwalifikacji rozporządzenia do określonej branży (działu przemysłu). Praca w szczególnych warunkach nie zależy wyłącznie od zatrudnienia pracownika tylko w określonej branży, czyli w dziale ściśle określonym w wykazie A, stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia, nie można bowiem pomijać, że to rzeczywista praca w szczególnych warunkach uzasadnia prawo do wcześniejszej emerytury. W sytuacji zatem, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. została przyporządkowana do innego działu przemysłu. W rezultacie powyższego stwierdził, że charakter pracy kierowcy ciągnika (traktorzysty) wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach wyłącznie transport, a w innych przemiennie transport i prace polowe (tak jak w przypadku wnioskodawcy) oraz praca kombajnisty nie różni się - cały czas praca polega bowiem na kierowaniu określonym rodzajem pojazdu mechanicznego. Podkreślił, że zarówno w jednym, jak i w drugim przypadku jest to praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości, wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Tym samym przyjął, że wnioskodawca łącznie z okresem uwzględnionym przez organ rentowy wykazał okres ponad 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych na stanowiskach: kierowcy ciągnika (traktorzysty) i kombajnisty. W rezultacie powyższego wnioskodawca spełnia wszystkie przesłanki do otrzymania emerytury przewidziane w art. 32 powołanej na wstępie ustawy o emeryturach i rentach z FUS i rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. Kontynuując zaznaczył odwołując się do treści art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, że A. S. przysługuje prawo do emerytury od miesiąca złożenia wniosku emerytalnego.

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 9 listopada 2016 r. wydanym w

sprawie o sygn. akt III AUa (...) na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 24 marca 2016 r., sygn. akt III U (...), oddalił apelację. W ocenie Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego zawiera trafne i odpowiadające prawu rozstrzygnięcie.

Sąd Apelacyjny ustalił, iż A. S. dochodził ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku, o której mowa w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Prawo do oznaczonej emerytury przysługuje ubezpieczonym mężczyznom urodzonym po 31 grudnia 1948 r. po osiągnięciu przez nich wieku 60 lat, o ile przed 1 stycznia 1999 r. spełnili przesłanki stażowe - a to wykazali łączny staż ubezpieczenia wynoszący co najmniej 25 lat, w tym co najmniej piętnastoletni staż pracy w warunkach szczególnych (wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy) oraz którzy nie przystąpili do OFE, ewentualnie złożyli wniosek o przekazanie zgromadzonych na rachunku tego Funduszu środków na dochody budżetu państwa. Sąd Apelacyjny podał, że w rozpoznawanej sprawie spornym pozostawało to, czy wnioskodawca legitymuje się wymaganym ustawą stażem pracy w szczególnych warunkach. W szczególności wyjaśnienia wymagało, czy do wskazanego stażu podlegał będzie zaliczeniu okres zatrudnienia wnioskodawcy w S. w C. (później w likwidacji) od 17 lutego 1977 r. do 30 września 1991 r. w wymiarze 14 lat, 7 miesięcy i 12 dni w charakterze kierowcy ciągnika i kombajnisty przy pracach transportowych i polowych.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady branżowości przy kwalifikacji wskazanego okresu w pierwszej kolejności Sąd wskazał, że pomimo stanowiskowo - branżowego charakteru wyodrębnienia prac kwalifikujących do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku nie jest wykluczone uznanie określonej pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach w sytuacji, gdy zakład zatrudniający ubezpieczonego nie należy według kwalifikacji do określonej branży (działu przemysłu). Praca w szczególnych warunkach nie zależy zdaniem Sądu Apelacyjnego wyłącznie od zatrudnienia pracownika tylko w określonej branży, czyli w dziale ściśle określonym w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia. W sytuacji bowiem, gdy

stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze została przyporządkowana do innego działu przemysłu.

W tym kontekście oceniając okres, w którym wnioskodawca wykonywał wyłącznie prace transportowe, Sąd Apelacyjny przyjął, że jego praca była tożsama (w tym w zakresie na ekspozycję na czynniki szkodliwe) z pracą kierowców ciągników w zakładach pracy podległych resortowi transportu, czego organ rentowy nie kwestionuje. Zatem z tego względu, zdaniem Sądu, winna ona być oceniona jako ta wymieniana w załączniku A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia. Ponieważ zaś, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, wykonywana była przez wnioskodawcę w pełnym wymiarze czasu pracy, okres jej wykonania podlega zaliczeniu do kwalifikowanego stażu pracy. Odnosząc się z kolei do okresu, w którym A. S. wykonywał jako kierowca ciągnika i kombajnista prace polowe, Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska prezentowanego przez pozwanego, jakoby sama okoliczność, wykonywania prac polowych, a więc innych rodzajowo od prac transportowych w branży związanej z rolnictwem, stanowiła o braku możliwości zakwalifikowania takiej pracy jako pracy w szczególnych warunkach wymienionej w dziale VIII (w transporcie i w łączności), poz. 3 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Sąd Apelacyjny przyjął za Sądem Okręgowym, że w okolicznościach faktycznych sprawy ocena stopnia szkodliwości i uciążliwości pracy wnioskodawcy jako kierowcy ciągnika przy pracach transportowych oraz kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach przemiennie transport i prace polowe, jak też wyłącznie prace polowe, jest tożsama. Zarówno w jednym, jak i drugim przypadku była to praca polegająca na kierowaniu określonego rodzaju pojazdem mechanicznym wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne jak i otoczenia. Sprawność taka jest wymagana zarówno w sytuacji poruszania się po drodze publicznej, jak też przy wykonywaniu prac

polowych, gdzie z racji przemieszczania się po nierównym podłożu i dodatkowo konieczności wykonania określonej pracy (orania, bronowania, nawożenia) wymagana jest od kierującego wzmożona koncentracja, która choć różni się od uwagi jaką kierujący winien wykazać w czasie wykonywania prac transportowych, w szczególności poruszając się po drogach publicznych, to nie można stwierdzić aby była ona mniej uciążliwa. Nadto przeciążenia fizyczne, którym poddawany jest kierowca ciągnika w trakcie prac polowych uznać należy za zdecydowanie większe niż te występujące w transporcie, który w większości odbywa się po drogach o utwardzonych nawierzchniach. Kierowcy ciągników narażeni są na hałas, drgania pojazdu czy zapylenia. W tych okolicznościach według Sądu Apelacyjnego przyjąć należało, że stopień narażenia na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia wnioskodawcy prowadzącego pojazd w obu wymienionych przypadkach był porównywalny. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz dokonaną przezeń ocenę prawną sprawy, w związku z czym oddalił wniesioną apelację.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. zaskarżył skargą kasacyjną powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Wniósł o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej jako oczywiście uzasadnionej, a to wobec rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego wskazanych w podstawie kasacyjnej, tj. art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych - jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748 (dalej jako ustawa emerytalna) w zw. z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze - Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm. (dalej jako rozporządzenie Rady Ministrów) w zw. z wykazem A, dział VIII, pkt 3 zawartym w załączniku do ww. rozporządzenia, poprzez ustalenie prawa do emerytury wnioskodawcy niespełniającemu w dniu wejścia w życie ww. ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r., warunku posiadania co najmniej 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Organ rentowy zaskarżonemu wyrokowi zarzucił i jako podstawę kasacyjną wskazał naruszenie przepisów prawa materialnego: przepisów art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1

rozporządzenia Rady Ministrów w zw. z wykazem A, dział VIII, pkt 3 zawartym w załączniku do ww. rozporządzenia poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika (dalej traktorzysty) i kierowcy kombajnu (dalej kombajnisty) jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny - we własnym zakresie, bez udziału biegłych - że praca traktorzysty i kombajnisty wykonującego prace polowe jest pracą o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca traktorzysty i kombajnisty wykonywana w „transporcie i łączności”.

Ponadto zarzucił przedmiotowemu wyrokowi naruszenie prawa procesowego, a w szczególności art. 227 k.p.c., w myśl którego fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu są przedmiotem dowodu. Sąd bez przeprowadzenia postępowania dowodowego przyjął, że wykonywanie przez kierującego ciągnikiem prac polowych jest związane z większym obciążeniem fizycznym i naraża go na większe dolegliwości niż wykonywanie prac transportowych.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 24 marca 2016 r., sygn. akt III U (...), i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu skarżący podał, iż w świetle przepisów ustawy emerytalnej, a w szczególności art. 24, w przypadku ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r. jedynym warunkiem prawa do emerytury jest osiągnięcie określonego wieku. Odnośnie ubezpieczonego mężczyzny urodzonego po dniu 30 września 1953 r. jest to wiek 67 lat (art. 24 ust. 1b pkt 20 ustawy emerytalnej). Od tej ogólnej zasady ustawodawca przewidział pewne wyjątki, umożliwiając ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. nabycie uprawnień emerytalnych również w niższym niż powszechny wiek, ale przy spełnieniu dodatkowych warunków, w tym - spełnieniu ich na określoną datę. Przepisy określające takie zasady nabywania świadczeń mają charakter szczególny, stanowią wyjątek od reguły, co ma konsekwencje dla sposobu ich wykładni -

w kierunku wykładni ścisłej. Regulacja dotycząca emerytur w obniżonym wieku ma przy tym charakter szczególny i wszelkie przesłanki nabycia prawa do tego świadczenia powinny być również ściśle interpretowane. W orzecznictwie przyjmuje się również, że prawo takie jako odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego, musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Jedną z takich szczególnych regulacji jest art. 184 ustawy emerytalnej. Zgodnie z ust. 1 ww. artykułu, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy - co nastąpiło 1 stycznia 1999 r., osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura ta przysługuje dodatkowo pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2). W świetle ww. przepisu, wymagania dotyczące stażu - ogólnego, jak i w szczególnych warunkach powinny być spełnione do dnia 1 stycznia 1999 r., wejścia w życie ustawy emerytalnej, ograniczenie takie nie obowiązuje w zakresie pozostałych warunków. Uwzględniając powołane odesłania:

- do art. 32 - wymagany wiek emerytalny w przypadku ubezpieczonego mężczyzny wynosi 60 lat,

- do art. 27 - wymagany ogólny staż składkowy i nieskładkowy wynosi co najmniej 25 lat.

Ustalając okres zatrudnienia w szczególnych warunkach w oparciu o przepisy dotychczasowe, do których ustawodawca odsyła w art. 184 ust. 1 pkt 1, należy się odwołać do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów wraz z jego integralną częścią - załącznikami, tj. wykazami (A i B) prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Ustalając uprawnienia do emerytury, należy zatem badać, na podstawie § 4 ust. 1

ww. rozporządzenia, czy pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A (poza wiekiem 60 lat dla mężczyzn i wymaganym ogólnym okresem zatrudnienia), posiada co najmniej 15 lat takiej pracy. Przy czym, zgodnie z przepisami § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczenia na zasadach określonych w rozporządzeniu są jedynie te okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Zdaniem skarżącego nie budzi wątpliwości, że ustalając staż zatrudnienia w szczególnych warunkach dla potrzeb emerytalnych należy odnosić się wprost do przepisów zawartych w powołanym rozporządzeniu Rady Ministrów, z uwzględnieniem przede wszystkim rodzajów prac wymienionych w załącznikach do rozporządzenia. Przynależność pracodawcy do określonej gałęzi przemysłu ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można przyjąć, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Chociaż zasada przypisania stanowiska pracy do konkretnej branży nie może być bezwzględnie stosowana, to jednak automatyczne kwalifikowanie do pracy w warunkach szczególnych każdego rodzaju czynności wykonywanych przez kierującego ciągnikiem rolniczym nie jest dopuszczalne.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie organu rentowego brak jest podstaw, aby okres pracy wnioskodawcy od dnia 17 lutego 1977 r. do dnia 31 lipca 1991 r. na stanowisku traktorzysty (a w okresie żniw na stanowisku kombajnisty) wykonywanej w ramach typowych prac polowych (orka, obsiewy, żniwa oraz inne prace rolnicze) traktować jako pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Przyjmując nawet, że w pewnym zakresie (w niektórych okresach w trakcie roku kalendarzowego) wnioskodawca w ramach swoich obowiązków wykonywał także prace transportowe, to należy wskazać, że w odniesieniu do tych prac niespełniony jest wymóg, o którym mowa w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów, dotyczący stałego (codziennego)

charakteru takiej pracy i pełnoetatowego zatrudnienia przy takich pracach. Tym samym, dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia wskazanych na wstępie przepisów jawi się według skarżącego jako oczywiście wadliwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 z późn. zm.; dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r., przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). W tej materii warto przypomnieć, że przepis art. 32 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS wprowadza - jako kryterium dyferencjacji wieku emerytalnego określonego w art. 27 tegoż aktu - rodzaj wykonywanej pracy (tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter). Wprawdzie ust. 2 powołanego artykułu zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, jednakże uregulowania omawianego artykułu nie precyzują szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Art. 32 ust. 4 ustawy odsyła w tej materii do dotychczasowych przepisów, którymi są przepisy rangi ustawy lub wydane na mocy delegacji ustawowej (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01, OSNP 2002 nr 10, poz. 243). Aktem prawnym normującym tę problematykę jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnianych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) wraz z jego integralną częścią - załącznikami, tj. wykazami (A

i B) prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Jak zauważył Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 czerwca 2004 r., sygn. akt P 17/03 (OTK-A 2004 nr 6, poz. 57), odesłanie to powinno być odczytywane jako kierujące do rozporządzenia w zakresie, w jakim chodzi o ustalenie kwestii wskazanych w art. 32 ust. 4 ustawy, tj. wieku emerytalnego, rodzajów prac lub stanowisk oraz warunków, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 tego artykułu przysługuje prawo do emerytury. Ustalając uprawnienia do emerytury, należy zatem badać, na podstawie § 4 ust. 1 ww. rozporządzenia, czy pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A (poza wiekiem 60 lat dla mężczyzn i wymaganym ogólnym okresem zatrudnienia), posiada co najmniej 15 lat takiej pracy. Przy czym, zgodnie z przepisami § 2 ust. 1 ww. rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczenia na zasadach określonych w rozporządzeniu są jedynie te okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W przedmiotowej sprawie spornym jest posiadanie przez ubezpieczonego A. S. wymaganego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 w związku z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK

88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Skoro przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne (okresowe), a nie stałe świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329, i z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, LEX nr 950426). Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 i dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638). Nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (immanentną cechę) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycję załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7

lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022 oraz z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08 i tam powołane wcześniejsze orzecznictwo). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 oraz z dnia 22 kwietnia 2009 r., II UK 333/08, LEX nr 1001310).

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzanej mu pracy. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazach A lub B stanowiących załączniki do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, pracami w szczególnych warunkach nie są bowiem wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w tymże rozporządzeniu. Przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia stanowi zresztą, że akt ten ma zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do niego.

Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia, zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których

uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w powołanej wyżej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 243). Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów niepozostających w zgodności z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nieobjętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 23 listopada 2004 r., I UK 15/04, OSNP 2005 nr 11, poz. 161; z dnia 22 czerwca 2005 r., I UK 351/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 90; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306 i z dnia 29 stycznia 2008 r., I UK 192/07, LEX nr 447272). I odwrotnie - niewymienienie określonych pracodawców w wykazach resortowych nie przesądza o niemożności zakwalifikowania świadczonych u nich prac jako prac wykonywanych w szczególnych warunkach, jeśli odpowiadają one kryteriom wynikającym z załącznika do rozporządzenia (wspomniany wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r. P 17/03 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112). Chociaż wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac w szczególnych warunkach, to mogą być one pomocne przy

wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów.

Przyznając zasadniczą rolę w kwalifikowaniu prac w szczególnych warunkach powołanemu rozporządzeniu Rady Ministrów, w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślano, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do tegoż rozporządzenia, wyodrębnienie owych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/98, LEX nr 518067; dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638; z dnia 19 maja 2011 r., III UK 174/10, LEX nr 901652 i z dnia 19 marca 2012 r., II UK 166/11, LEX nr 1171002).

Idąc tym tokiem rozumowania Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13 (LEX nr 1467147) stwierdził, że o ile można się zgodzić, że prace transportowe wykonywane przez kierowcę ciągników, można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych działem VIII poz. 3 wykazu A mimo, że pracował on w spółdzielni rolniczej, a nie w przedsiębiorstwie transportowym, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych, jako prac w transporcie. Wymienienie w wykazie A, dziale VIII, pod pozycją 3 prac kierowców ciągników i kombajnów nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek zadaniach a nie tylko transportowych. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Tak zostały ujęte, między innymi, prace przy spawaniu czy naprawie pomp wtryskowych. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca kierującego ciągnikiem jest zawsze pracą „w transporcie”, nawet jeżeli kierujący niczego nie

transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika prace polowe. Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych.

Rozważając kwestię możliwości zaliczenia do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia ubezpieczonego w S. w C. (później w likwidacji) od 7 lutego 1977 r. do 30 września 1991 r. na stanowisku kierowcy ciągnika i kombajnisty przy pracach transportowych i polowych, nie można jednak tracić z pola widzenia ewolucji poglądów judykatury w kwestii możliwości odstępstwa od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach, uprawniających do wcześniejszej emerytury. Przyjmuje się bowiem, że za wykonywaną w warunkach szczególnych należy uznać również pracę przyporządkowaną w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. do innego działu przemysłu niż ten, w którym jest ona świadczona, jeżeli stopień szkodliwości lub uciążliwości tego rodzaju pracy nie wskazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której pracownik jest zatrudniony (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r., I UK 314/13, LEX nr 1439383 i z dnia 25 marca 2014 r., I UK 337/13, LEX nr 1458817). Wypada podkreślić, że ów wyjątek od zasady stanowiskowo - branżowego charakteru prac w szczególnych warunkach nie może być interpretowany rozszerzająco. Dotyczy on tylko tych sytuacji, gdy prace świadczone poza wskazanymi w załącznikach do rozporządzenia Rady Ministrów działach gospodarki są tożsame pod względem stopnia szkodliwości dla zdrowia z pracami wykonywanymi w branży, do jakiej zostały przypisane w wykazach A lub B.

Wracając na grunt niniejszej sprawy należy podzielić konstatację, że niewątpliwie prace kierowcy ciągnika w transporcie i rolnictwie, mimo podobieństw, są różne, stąd też dla przyjęcia, iż praca kierowcy ciągnika w kółku rolniczym czy S. może być zaliczona do pracy w szczególnych warunkach w transporcie, o jakiej mowa pod poz. 3, działu VIII, wykazu A, wymaga poczynienia ustaleń wskazujących na tożsamość stopnia narażenia osoby wykonującej tę pracę na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach. Ewentualne daleko idące podobieństwo oddziaływania szkodliwych dla zdrowia

czynników na organizm kierowcy ciągnika służącego do prac rolniczych oraz ciągnika używanego do świadczenia usług transportowych nie wyczerpuje jednak całego problemu możliwości kwalifikacji takiej pracy jako pracy w szczególnych warunkach. Trzeba bowiem pamiętać, że prace w narażeniu na szkodliwe czynniki powinny być wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu. O ile w przypadku przedsiębiorstw transportowych przewozy stanowią przedmiot ich działalności i są świadczone w sposób ciągły przy użyciu pojazdów będących na wyposażeniu firmy, o tyle sposób wykorzystywania przez kółka rolnicze lub spółdzielnie kółek rolniczych pojazdów służących do wykonywania prac rolniczych jest odmienny. Dla podmiotów trudniących się rolnictwem przedmiotem ich działalności jest zasadniczo produkcja roślinna lub zwierzęca. Prace polowe wykonywane przy wykorzystaniu ciągników mają charakter sezonowy i przypadają na niewielką część roku kalendarzowego. Powstaje zatem pytanie, jakie zajęcia wypełniały czas pracy kierowców tych pojazdów w pozostałych miesiącach. Jeśli bowiem kółko rolnicze bądź spółdzielnia kółek rolniczych nie zajmowała się - poza obsługą produkcji roślinnej lub zwierzęcej - świadczeniem usług przewozowych, to sporadyczne, pojedyncze wyjazdy w trasę ciągnikiem z ładunkiem nie oznaczały wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu.

Wobec braku ustaleń wyjaśniających powyższe kwestie, trzeba stwierdzić, że Sąd drugiej instancji dokonał subsumcji prawa materialnego do nie w pełni zrekonstruowanego stanu faktycznego. Słusznie bowiem podniósł skarżący w skardze kasacyjnej, iż Sąd II instancji przyjął, że praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) i kierowcy kombajnu jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny - we własnym zakresie - że praca traktorzysty i kombajnisty wykonującego prace polowe jest pracą o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca traktorzysty i kombajnisty wykonywana w „transporcie i łączności”, a nadto, że wykonywanie przez kierującego ciągnikiem prac polowych jest związane z większym obciążeniem fizycznym i naraża go na większe dolegliwości niż wykonywanie prac transportowych. Sąd Apelacyjny przedstawił powyższe wnioski bez uprzedniego dokonania koniecznych ustaleń w tym zakresie, a zatem przedwcześnie

rozstrzygnął spór. Powyższe czyni zasadnymi podniesione zarzuty kasacyjne.
Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

r.g.